

Brutalne zamieszki imigrantów w Madrycie

17 marca 2018

W nocy doszło do poważnych zamieszek w madryckiej dzielnicy Lavapiés, uznawanej za największe skupisko imigrantów w hiszpańskiej stolicy. Ataki na tamtejsze służby porządkowe miały związek ze śmiercią senegalskiego ulicznego sprzedawcy, który został przedwczoraj znaleziony na ulicy przez pogotowie, a wcześniej miał być poszukiwany wcześniej przez policję. Agresja senegalskich imigrantów dosięgnęła także dyplomatów z tego kraju, oskarżanych o brak szybkiej reakcji na śmierć swojego rodaka oraz przedstawicieli Ruchu Przeciwko Nietolerancji.

Senegalski sprzedawca Mame Mbage miał przybyć do Hiszpanii przez dwunastoma laty, a od tego czasu zajmował się ulicznym handlem. Wczoraj wieczorem na ulicy w madryckiej dzielnicy Lavapiés został znaleziony nieprzytomny przez policyjny patrol, który wezwał karetkę pogotowia. Służbom medycznym nie udało się go jednak uratować z powodu zatrzymania krążenia, zaś świadkowie zdarzenia w postaci innych senegalskich handlarzy twierdzą, iż za jego śmierć odpowiadać mają ścigający go wcześniej policjanci.

Informacja o zdarzeniu dość szybko rozpowszechniła się na terenie wspomnianej dzielnicy, będącej zresztą głównym siedliskiem imigrantów, stąd też niedługo po śmierci Mbage grupy Afrykańczyków zaczęły atakować policjantów, wrywać kostki brukowe oraz podpalać kosze na śmieci. Wczoraj rano obiektem ataku stali się także przedstawiciele Ruchu Przeciwko Nietolerancji, choć tłumaczyli oni Senegalczykom, iż zawsze stają po ich stronie w podobnych sporach.

Dzisiaj na miejsce przybyli zresztą senegalscy dyplomaci, którzy musieli salwować się ucieczką, ponieważ ich rodacy

mieli pretensje, że senegalski konsul nie zareagował od razu na śmierć ich rodaka. Wpierw został on więc obrzucony wyzwiskami, zaś następnie Afrykańczycy próbowali zaatakować go fizycznie.

Pomiędzy samymi uczestnikami zamieszek mają pojawiać się kłótnie na temat przebiegu wczorajszych wydarzeń, co nie zmienia jednak faktu, że dalej atakują oni funkcjonariuszy policji. Ich zdaniem hiszpańskie służby odpowiadają za „prześladowania” i „policyjną przemoc”.

Na podstawie: LaRazon.es, Abc.es, TheLocal.es

Źródło: Autonom.pl